

Sygn. akt I ACa 198/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Tomasz Ślęzak
Sędziowie :	SA Roman Sugier (spr.) SO del. Ewa Solecka
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2015 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa P. S.

przeciwko K. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 22 grudnia 2014 r., sygn. akt I C 200/10

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt ACa 198/15

UZASADNIENIE

Powód P. S. w pozwie z dnia 22 marca 2010r. skierowanym do Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej przeciwko K. S. wnosił o częściowe pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego tj. punktu 6a ugody zawartej przez strony w sprawie Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej o podział majątku dorobkowego oznaczonej sygnaturą II Ns 986/08 co do obowiązku zapłaty na rzecz pozwanej kwoty 165.000 złotych. Uzasadniając żądanie pozwu podał, że 14 listopada 1997r. pożyczył matce pozwanej J. F. 100.000 złotych na 10 lat tj. do 31 grudnia 2007r. z odsetkami w wysokości zmiennej stopy redyskontowej dla weksli ustalonej przez Narodowy Bank Polski.

Matka pozwanej pokwitowała odbiór pożyczki i dla zabezpieczenia jej spłaty wystawiła weksel in blanco.

J. F. nie zwróciła pożyczki, gdyż zmarła w (...) Spadek po niej odziedziczyła pozwana i jej brat, który zrzekł się udziału w spadku na jej rzecz. W dniu 18 listopada 2009r. w sprawie o podział majątku dorobkowego strony zawarły ugodę, mocą której powód zobowiązał się zapłacić pozwanej 375.000 złotych w dwóch ratach, pierwszą w kwocie 165.000 złotych do 28 lutego 2010 roku i 210.000 złotych do 31 grudnia 2010 roku.

Pismem z dnia 28 lutego 2010 roku powód złożył pozwanej oświadczenie o potrąceniu z jej wierzytelnością, wynikającą z ugody, własnej wierzytelności z tytułu spłaty długu odziedziczonego po matce, który w dacie potrącenia wynosił 135.046,50 złotych.

Ponadto powód przedstawił do potrącenia wierzytelność w kwocie 29.953,50 złotych z tytułu zwrotu należności z tytułu alimentów wyegzekwowanych przez pozwaną w oparciu o nieprawomocny wyrok Sądu Rejonowego, który następnie został zmieniony przez Sąd Okręgowy, który powództwo alimentacyjne oddalił.

Następnie powód zmienił żądanie pozwu podając, że pozwana odziedziczyła spadek w 1/2 części: zażądał pozbawienia wspomnianego tytułu wykonawczego wykonalności co do kwoty 227.485,72 złotych ze względu na potrącenie wcześniejszą wierzytelnością pozwanej:

- 1/2 wierzytelności z tytułu zwrotu pożyczki z dnia 14 listopada 1997r. w kwocie 100.000 złotych z umówionymi odsetkami – łącznie 108.432,56,
- 1/2 wierzytelności z tytułu kolejnej pożyczki z tej samej daty w kwocie 180.000 złotych, czyli kwotę 90.000 złotych,
- 29.053,22 złotych z tytułu nienależnego świadczenia alimentacyjnego.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wносиła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz zwrotu kosztów procesu. Zarzuciła, że w istocie nie doszło do zawarcia umów pożyczek stanowiących podstawę żądania pozwu. Twierdziła, że powód w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, był w posiadaniu szeregu dokumentów podpisanych in blanco, które wykorzystuje dla uzasadnienia żądania pozwu. Zdaniem pozwanej jeśli umowy pożyczek zostały zawarte to tylko dla potwierdzenia posiadania przez jej matkę środków pozwalających na nabycie dla spółki powoda gospodarstwa rolnego o powierzchni około 400 ha w miejscowości G..

W późniejszym okresie doszło do zawarcia kolejnej umowy mocą której gospodarstwo to zostało zbyte na rzecz spółki (...) kontrolowanej przez powoda. Cena zbycia w kwocie 1.650.000 złotych w istocie nie została przekazana matce pozwanej.

Matka pozwanej utrzymywała się ze skromnej emerytury i nie miała środków na nabycie nieruchomości gruntowych o tak znacznej wartości.

Pieniądze wyegzekwowane przez pozwaną z tytułu alimentów w oparciu o nieprawomocny a wykonalny wyrok, zostały przez nią zużyte na bieżące potrzeby.

W toku postępowania powód zmieniał jeszcze żądanie pozwu, domagając się ostatecznie zasądzenia od pozwanej na jego rzecz (w związku ze spłatą zadłużenia wynikającego z ugody) kwoty 275.319,61 złotych z odsetkami:

- od kwoty 108.432,50 złotych od 1 stycznia 2007r.,
- od kwoty 115.923,50 złotych od 8 sierpnia 2010r.,
- od kwoty 29.053,22 złotych od 4 grudnia 2009r.,
- od kwoty 21.910,39 złotych od dnia wniesienia pisma z dnia 27 sierpnia 2010r. przez pełnomocnika powoda.

Zdaniem powoda należności te przysługują mu od pozwanej z tytułu zwrotu 1/2 długów zaciągniętych przez jej matkę, jako pożyczki oraz z tytułu nienależnych świadczeń alimentacyjnych i zwrotu kosztów postępowania egzekucyjnego.

Pozwana podtrzymała dotychczasowe stanowisko procesowe.

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2014r. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej umorzył postępowanie w zakresie żądania pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego, oddalił powództwo o zapłatę oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 7.217 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Orzeczenie Sądu pierwszej instancji oparte zostało na następujących ustaleniach.

P. S. i K. S. pobrali się w 1978 roku. Powód od wczesnych lat prowadził działalność gospodarczą, był prezesem kilku spółek, w tym Zakładów (...) w C..

Pozwana była i jest jedynie formalnie zatrudniona w Zakładach (...) ewentualnie w spółkach, których udziałowcem był powód. Pozwana nie świadczyła i nie świadczy pracy, pobierając najniższe wynagrodzenie. Praktycznie zajmowała się domem i wychowywaniem trojga dzieci.

Rodzinę utrzymywał powód.

J. F. miała wykształcenie podstawowe; pracowała fizycznie w zakładach (...) w B.. Wynagrodzenie było jedynym źródłem jej utrzymania.

Nie posiadała majątku. W wieku 55 lat przeszła na emeryturę.

Na początku lat 90-tych powód podarował jej pieniądze na wykupienie zajmowanego przez nią mieszkania.

P. S. i K. S. zawarli w dniu 17 czerwca 1997 r. umowę majątkową małżeńską, na mocy której wyłączyli w ich małżeństwie wspólność ustawową wprowadzając ustrój rozdzielności majątkowej. Strony dokonały umownego zniesienia współwłasności i częściowego zniesienia odrębnej własności lokali w dniu 11 lutego 1999 r. oraz uzupełniającego zniesienia współwłasności w dniu 12 lutego 1999 r.

W dniu 10 lipca 1997 r. J. F., mająca wówczas 69 lat, podpisała z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, reprezentowaną przez A. K., umowę leasingu gruntów rolnych składających się z działek nr (...) (działka nr (...) nie została objęta umową) o łącznej pow. niespełna 400 ha, położonych w obrębie G. i S., gmina Ś. a które J. F. nabyła od Skarbu Państwa w wyniku przetargu z dnia 27 maja 1997r., a które na podstawie umowy z dnia 10 lipca 1997 r. otrzymała do użytkowania do czasu zawarcia umowy sprzedaży. Ich wartość została określona na 667.416,137 zł, a która miała zostać uiszczona przez spółkę (...) w rocznych określonych ratach do dnia 30 czerwca 2001 r.

Pieniądze na zakup nieruchomości przekazał powód, który wpadł na pomysł, by gospodarstwo na M. kupić na nazwisko teściowej, która jako nie będąca uprzednio właścicielem gospodarstwa rolnego mogła korzystać z preferencji przy spłacie ceny zakupu.

Wcześniej – w dn. 23.05.1997r. powód udał się z teściową do Banku (...) w celu założenia dla niej konta bankowego i wpłacił na założone konto kwotę 94 500zł, tj. równowartość wadium przystąpienia do przetargu na zakup w/w nieruchomości.

P. S., działając jako pełnomocnik J. F. w dn. 19 września 1997r. podpisał umowę zakupu od Skarbu Państwa – Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa nieruchomości rolnej o pow. ok 400 ha, położonej w miejscowościach S. i O. – gmina O. za cenę 954 450zł.

W okresie od 3 lutego 1992 r. do 31 maja 2005 r. powód był zatrudniony w spółce (...), w której pełnił funkcję Vice Prezesa Zarządu.

W dniu 19 lipca 1997 r. J. F. podpisała, jako wystawca, w obecności notariusza dwa weksle in blanco. Weksle były w posiadaniu powoda.

P. S. i A. K. na podstawie umowy sprzedaży z dnia 20 sierpnia 1997 r. nabyli od Skarbu Państwa – Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa ziemię o pow. około 765 ha, położoną w miejscowościach S. i O. – gmina O..

P. S. i J. F. podpisali umowę pożyczki datowaną na 14 listopada 1997 r., w której strony wskazały, że P. S. udzielił J. F. nieoprocentowanej pożyczki w kwocie 180.000 zł z obowiązkiem zwrotu do dnia 31 grudnia 2007 r., a której odbiór J. F. pokwitowała.

Powód oświadczył, że pieniądze pochodzą z jego majątku odrębnego. Strony wskazały także, że zabezpieczenie spłaty pożyczki stanowi weksel in blanco.

P. S. i J. F. podpisali także drugą umowę z tą samą datą, w której strony wskazały, że P. S. udzielił J.F.r pożyczki w kwocie 100.000 zł z obowiązkiem zwrotu do dnia 31 grudnia 2007 r., a której odbiór J. F. pokwitowała.

P. S. oświadczył, że pożyczki udzielił z majątku odrębnego. Strony uzgodniły również oprocentowanie pożyczki w wysokości zmiennej stopy redyskontowej weksli ustalanej przez NBP, z coroczną kapitalizacją odsetek na ostatni dzień każdego roku. Strony wskazały także, że zabezpieczenie spłaty pożyczki stanowi weksel in blanco.

Powód faktycznie nie pożyczył żadnych pieniędzy J.F..

Pozwana nie wiedziała o podpisaniu tych umów.

P. S. w 1997 r. osiągnął dochód w wysokości około 680.000 zł, od którego zapłacił łącznie około 285.000 zł podatku, z czego około 149.000 zł zapłacił w dniu 30 kwietnia 1998 r.

J. F. w 1996r. osiągnęła dochód brutto 6 551,76zł.

Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa przedłużyła J. F. termin do zapłaty zobowiązania z tytułu umowy sprzedaży majątku rolnego z dnia 19 września 1997 r. w wysokości 166.017,42 zł (122.715 zł należności głównej i 43.302,42 zł oprocentowania) z dnia 30 czerwca 1999 r. na dzień 20 października 1999 r.

Należności na rzecz Skarbu Państwa z tytułu nabycia przez J.F. nieruchomości rolnych były regulowane w rocznych ratach: w 1997 r. rata w wys. 95 445zł została uiszczona gotówką, w dwu następnych latach przelewami w kwotach po ponad 160 000zł,

W latach 2000-2004 raty były przelewane z konta bankowego powoda lub Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...); raty wahały się od niespełna 130 000zł do 150 000zł.

Żaden przelew nie został zrealizowany z konta bankowego J. F. w (...).

K. S. w 2001r. osiągnęła dochód brutto w wys. 31 671,60zł

J. F. w 2001 r. osiągnęła dochód w wysokości 11.284,08 zł brutto, a w 2003 r. w wysokości 11.959,66 zł brutto.

W 2003r. stan zdrowia J. F. uległ wyraźnemu pogorszeniu w związku z chorobą nowotworową. W maju i czerwcu 2003r. była hospitalizowana.

Z uwagi na stan zdrowia teściowej, powód należał na formalne zbycie gospodarstwa rolnego.

W dniu 10 lipca 2003 r. J. F. podpisała umowę sprzedaży Przedsiębiorstwu Handlowemu i Usługowemu (...) Sp. z o.o., reprezentowanemu przez członków zarządu A. K. i P. S., nieruchomości objętych księgą wieczystą KW nr (...) (działki (...)) o pow. około 34 ha oraz księgą wieczystą KW nr (...) (działki (...)) o pow. około 362 ha za cenę 1.650.000 zł.

P. S. od 7 lipca 2003 r. był udziałowcem spółki (...).

Na rachunek bankowy J. F. w (...) cena zapłaty nie wpłynęła. Nie otrzymała ona również zapłaty w gotówce.

J. F. zmarła w dniu(...), a spadek po niej na podstawie ustawy nabyły dzieci: K. S. i E. F. w 1/2 części każde.

W listopadzie 2006r. powód oświadczył na forum rodziny, że zakłada rodzinę z inną kobietą, z którą będzie miał dziecko.

Do stycznia 2008r. strony mieszkały jeszcze razem w domu w B., stanowiącym własność pozwanej.

Do tego czasu kilkusetmetrowy dom i rodzinę utrzymywał powód; samo utrzymanie nieruchomości wynosiło 1 500 – 2000zł miesięcznie.

Po wyprowadzeniu się powód przestał łożyć na utrzymanie pozwanej i nieruchomości.

Pozwana w październiku 2008r. wniosła przeciwko powodowi pozew o alimenty.

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2009 r. Sąd Rejonowy w B. w sprawie IV RC 944/08 zasądził od P. S. na rzecz K. S. kwotę 2.000 zł miesięcznie tytułem alimentów, poczynszy od 24 października 2008 r. z ustawowymi odsetkami.

Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej – na skutek apelacji P. S., wyrokiem z dnia 12 listopada 2009 r. w sprawie II Ca 415/09 zmienił powyższy wyrok Sądu Rejonowego z dnia 24 czerwca 2009 r. w sprawie IV RC 944/08, i powództwo oddalił z uwagi na separację faktyczną małżonków – brak rodziny związanej węzłem pożycia.

Alimenty za lipiec 2009 r. w wysokości 2.000 zł zostały zapłacone pozwanej w dniu 8 lipca 2009 r.

Pozwana posiadała pełnomocnictwa do rachunków bankowych powoda.

Strony zawarły w dniu 18 listopada 2009 r. przed Sądem Rejonowym w B. w sprawie o uzupełniający podział majątku wspólnego ugodę, na mocy której dokonały uzupełniającego podziału majątku wspólnego, a tytułem rozliczenia nakładów i zapłaty za przeniesienie własności nieruchomości P. S. zobowiązał się zapłacić K. S. kwotę 375.000 zł płatną w dwóch ratach: pierwszej w wysokości 165.000 zł płatnej w terminie do 28 lutego 2010 r. oraz drugiej w wysokości 210.000 zł płatnej w terminie do 31 grudnia 2010 r.

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w B. w dniu 17 lipca 2009 r. w sprawie Kmp 50/09 wszczął na wniosek K. S. przeciwko P. S. egzekucję należności alimentacyjnych, w tym zaległych w wysokości 17.351,34 zł wraz z odsetkami w wysokości 57,75 zł oraz bieżących w wysokości 2.000 zł miesięcznie, o czym zawiadomił P. S. pismem z dnia 17 lipca 2009 r.

Komornik ten wszczął także w dniu 4 marca 2010 r. w sprawie Km 671/10 na wniosek K. S. przeciwko P. S. egzekucję na podstawie ugody sądowej zawartej w dniu 18 listopada 2009 r. w sprawie II Ns 986/08 w wysokości 165.000 zł należności głównej, 235,07 zł odsetek do 4 marca 2010 r., 900 zł kosztów zastępstwa adwokackiego w egzekucji, 24.785,26 zł opłaty egzekucyjnej, 5,65 zł wydatków gotówkowych.

Roszczenie zostało w całości wyegzekwowane, łącznie z kosztami postępowania egzekucyjnego Komornik wyegzekwował kwotę 186.910,39 zł. Postępowanie to zostało umorzone, a koszty razem Komornik ustalił na 14.321,46 zł.

Powód uiścił w dniu 31 lipca 2009 r. na rachunek Komornika kwotę 18.500,07 zł tytułem zobowiązania alimentacyjnego.

Wyegzekwowane alimenty pozwana zużyła na bieżące potrzeby i utrzymanie.

W związku z tym, że Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej wyrokiem z dnia 12 listopada 2009 r. w sprawie II Ca 415/09 zmienił wyrok Sądu Rejonowego z dnia 24 czerwca 2009 r. w sprawie IV RC 944/08, a powództwo nim objęte oddalił, powód wezwał pozwaną do zapłaty do dnia 3 grudnia 2009 r. kwoty 29.053,22 zł, z czego 26.516,13 zł należności głównej zapłaconych alimentów, 932,08 zł zapłaconych odsetek, 21,03 zł opłaty za egzekucję i 1.583,98 zł kosztów egzekucji komorniczej. Wezwanie pozwana otrzymała w dniu 4 grudnia 2009 r. W odpowiedzi pozwana odmówiła zwrotu żądanej kwoty, podnosząc, że ją zużyła, a ponadto zwrot kosztów egzekucji jest niezasadny.

W piśmie z dnia 25 lutego 2010 r., doręczonym pozwanej w dniu 1 marca 2010 r. powód złożył oświadczenie o potrąceniu z należności pozwanej, to jest przysługującej jej pierwszej raty należności określonej w ugodzie sądowej z dnia 18 listopada 2009 r. w sprawie II Ns 986/08, kwoty 29.953,50 zł przysługującej powodowi tytułem zwrotu bezpodstawnie zapłaconych przez mnie alimentów z odsetkami i kosztami egzekucji, a także tytułem odsetek za zwłokę liczonymi od dnia 4 grudnia 2009 r. do dnia 28 lutego 2010 r., jak i wierzytelność o zwrot należności głównej z tytułu pożyczki zaciągniętej przez spadkodawczynię pozwanej J. F. w wysokości 100.000 zł na podstawie umowy z dnia 14 listopada 1997 r. oraz części odsetek od tej pożyczki w wysokości 35.046,50 zł.

W piśmie z dnia 22 marca 2010 r. powód poinformował pozwaną o wypełnieniu w dniu 22 marca 2010 r. weksła in blanco na kwotę 216.865 zł, na którą składa się należność główna z tytułu udzielonej pożyczki w wysokości 100.000 zł wraz z odsetkami od dnia 14 listopada 1997 r. do dnia 31 grudnia 2007 r. w wysokości zmiennej stopy redyskontowej weksli ustalanej przez NBP, a także wezwał pozwaną jako spadkobierczynię J. F. do jego wykupienia.

W piśmie wysłanym pozwanej w dniu 9 kwietnia 2010 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 90.000 zł stanowiącej połowę wierzytelności z weksła z dnia 14 listopada 1997 r. na 180.000 zł wystawionego przez J. F. za zabezpieczenie zwrotu nieoprocentowanej pożyczki, jakiej udzielił J. F. na podstawie umowy z 14 listopada 1997 r., a w związku z istnieniem jego wzajemnego zobowiązania wynikającego z ugody sądowej z dnia 18 listopada 2009 r. w sprawie II Ns 986/08 oświadczył, że potrąca z tego zobowiązania kwotę 198.432,50 zł, która obejmuje 90.000 zł tytułem połowy wierzytelności z weksła z 14 listopada 1997 r. i kwotę 108.432,50 zł tytułem połowy wierzytelności z weksła z 14 listopada 1997 r. na 216.685 zł wystawionego przez J. F. za zabezpieczenie zwrotu oprocentowanej pożyczki, jakiej udzielił J.F. na podstawie umowy z 14 listopada 1997 r.

W piśmie z dnia 28 kwietnia 2010 r. powód poinformował pozwaną o wypełnieniu w dniu 28 kwietnia 2010 r. weksła in blanco na kwotę 231.847 zł, na którą składa się należność główna z tytułu udzielonej pożyczki w wysokości 180.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 1 stycznia 2008 r. do dnia 28 kwietnia 2010 r. w wysokości 51.847 zł, a także wezwał pozwaną jako spadkobierczynię J. F. do jego wykupienia.

Mając na względzie powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że postępowanie w zakresie dotyczącym żądania pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności należało umorzyć wobec skutecznego cofnięcia przez powoda w tym zakresie.

Żądanie zapłaty w ocenie Sądu pierwszej instancji nie było zasadne.

Zdaniem Sądu umowy pożyczki jakie rzekomo powód miał zawrzeć z matką pozwanej były pozorne. Były one podpisane przez J.F., ale w rzeczywistości pozwany żadnych pieniędzy tej osobie nie pożyczył. Te pozorne umowy miały służyć ewentualnemu wykazaniu, że J. F. posiadała środki na zakup od Skarbu Państwa wielosethektarowej nieruchomości rolnej. Sąd podkreślił, że weksle in blanco na które powód wskazywał jako na dokumenty mające zabezpieczać spłatę zaciągniętych pożyczek, nie mogły być traktowane w ten sposób, gdyż zostały przez matkę pozwanej podpisane kilka miesięcy wcześniej. O tym, że matką pozwanej powód posłużył się jedynie dla nabycia na preferencyjnych warunkach kolejnej nieruchomości rolnej od Agencji Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa świadczy w ocenie Sądu pierwszej instancji sekwencja wydarzeń. Powód nie mógł już nabyć na tak dogodnych warunkach nieruchomości w G., gdyż już wcześniej nabył w okolicy kilkuset hektarowe gospodarstwo.

Dlatego jeszcze przed zawarciem wspomnianych umów pożyczek, założył matce pozwanej rachunek bankowy na który wpłacił w maju 1997r. wadium przetargowe w kwocie 94.500 złotych. Następnie po przekazaniu nieruchomości rolnej J.F. przez Agencję Nieruchomości Rolnej w dniu 10 lipca 1997r. matka pozwanej, nieruchomość tą przekazała w ramach leasingu Spółce (...), której współwłaścicielem był powód. Spółka ta zobowiązała się do zapłaty trzech rat kapitałowych w kwocie około 500.000 złotych, które nie wpłynęły na konto bankowe J. F..

Raty ceny za nabytą przez matkę pozwanej nieruchomość, spłacone były z rachunku powoda lub rachunku Spółki (...). Kiedy nastąpiło pogorszenie stanu zdrowia J. F., powód zadbał o to, aby zbyła ona nieruchomość rolną nabytą od Agencji Nieruchomości Rolnych na rzecz Spółki (...), której był współwłaścicielem za 1.650.000 złotych. Kwota ta nie została przekazana matce pozwanej ani w gotówce ani na jej rachunek bankowy.

Dlatego Sąd Okręgowy uznał, że umowy pożyczek o jakich mowa w pozwie były pozorne, a przez to bezwzględnie nieważne. Nie mogą więc być podstawą żądania zapłaty zgłoszonego przez powoda.

Za niezasadne Sąd uznał także żądanie zwrotu świadczenia nienależnego, otrzymanego przez pozwaną z tytułu zasądzonych świadczeń alimentacyjnych wyegzekwowanych w oparciu o wyrok, zmieniony następnie przez sąd wyższej instancji. W tym zakresie Sąd Okręgowy powołał się na przepis art. 411 pkt. 2 k.c. stanowiący, że nie można żądać świadczenia, jeżeli jego spłacenie czyni zadość zasadom współżycia społecznego. W ocenie Sądu sytuacja taka zachodzi w niniejszej sprawie. Alimony zasądzono bowiem na rzecz małżonka oczywiście słabszego ekonomicznie, który został porzucony przez powoda ze względu na związek z inną kobietą, z którą miał dziecko. Do tego czasu powód ponosił koszty utrzymania domu zajmowanego przez pozwaną, które wynosiły 1.500-2.000 złotych miesięcznie, podczas gdy dochody pozwanej kształtowały się w granicach minimalnego wynagrodzenia. Dlatego Sąd uznał, że zużycie ich na bieżące potrzeby było usprawiedliwione, a zwrot kwot otrzymanych z tego tytułu na rzecz małżonka, który porzucił rodzinę byłoby niesprawiedliwe. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd wskazał przepisy art. 355 k.p.c., art. 720 § 1 k.c., art. 83 § 1 k.c., art. 411 pkt. 2 k.c. i art. 98 k.p.c.

Wyrok został zaskarżony apelacją przez powoda w części oddalającej powództwo oraz orzekającej o kosztach procesu.

Skarżący zarzucił błędy w ustaleniach faktycznych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, polegające na:

- przyjęciu, że umowy pożyczki miały charakter pozorny mimo, że przeprowadzone dowody nie potwierdzają tego, aby kryły one jakąś inną czynność prawną lub były bezwzględnie pozorne,
- umowy te miały służyć ewentualnemu wykazaniu posiadania przez matkę pozwanej środków na nabycie nieruchomości rolnej, gdy w istocie zawarte one zostały po upływie czterech miesięcy od nabycia przez J.F. nieruchomości,
- umowy pożyczki miały jakiś związek z nabyciem przez matkę pozwanej nieruchomości rolnej, gdy w istocie były to odrębne czynności prawne nie pozostające ze sobą w żadnym związku,
- nieuwzględnienie przez Sąd Okręgowy, że pozwana kwestionowała podpisanie przez jej matkę umów pożyczek co ostatecznie nie zostało wykazane,
- przyjęcie, że matka pozwanej nie prowadziła działalności gospodarczej, gdy w trakcie nabycie przez nią nieruchomości rolnej od Agencji Nieruchomości Rolnej, a następnie zbycie jej na rzecz spółki (...), świadczy o czymś przeciwnym,
- nieuwzględnienie okoliczności, że między matką pozwanej a powodem dochodziło do różnych transakcji finansowych np. w postaci wpłacenia przez powoda na rachunek J. F. wadium przetargowego w kwocie 94.500 złotych,
- przyjęciu, że pozwana nie ma obowiązku zwrotu nienależnie wyegzekwowanych świadczeń alimentacyjnych gdy w istocie zwrot ten nie jest sprzeczny z zasadami współżycia społecznego skoro pozwana egzekwując świadczenia w

oparciu o nieprawomocny wyrok miała możliwość zaspokajania swych potrzeb poprzez spieniężenie części majątku pozostającego do jej dyspozycji.

Powód wnosił też w apelacji o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. K. na okoliczność, że matka pozwanej po przejściu w użytkowanie nieruchomości nabytej od Agencji Nieruchomości Rolnej czyniła remonty na jej części nie objętej umową leasingową.

Powołując się na powyższe skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa lub o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny w Katowicach zważył co następuje:

Apelacja powoda nie jest zasadna.

Skarżący nie kwestionuje poszczególnych dowodów będących podstawą ustaleń Sądu pierwszej instancji lecz wnioski wynikające z ich oceny, prowadzące do stwierdzenia, że umowy pożyczki na jakich oparto żądanie pozwu były bezwzględnie nieważne, gdyż w istocie powód nie udzielił pożyczki J.F.. Apelacja kwestionuje też kausę tego rodzaju pozornych czynności prawnych.

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił wniosku dowodowego powoda zawartego w apelacji, uznając w oparciu o przepis art. 381 k.p.c. wniosek ten za spóźniony. Skoro w toku całego postępowania przed Sądem Okręgowym pozwana utrzymywała, że jej matka była figurantem w ramach umowy dotyczącej nabycia nieruchomości rolnej w G. powód dla odparcia tego twierdzenia winien zgłosić stosowny dowód w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Dlatego zgłoszenie go w postępowaniu apelacyjnym należało uznać za spóźnione.

Wbrew zarzutom apelacji nie jest nielogiczne i sprzeczne z zasadami współżycia społecznego uznanie, że zawarcie przez J. F. z powodem dwóch umów pożyczek w listopadzie 1997r. miało związek z nabyciem przez nią nieruchomości rolnej w G..

Sąd Okręgowy trafnie wskazuje na związek między tymi zdarzeniami i na okoliczności przemawiające o tym, że w istocie zakup ten zmierzał do wprowadzenia tych nieruchomości do majątku powoda.

Po pierwsze nie sposób logicznie wytłumaczyć dlaczego matka pozwanej, emerytka o znikomych dochodach, która prawo do własnego mieszkania uzyskała w wyniku darowizny powoda, miałaby podjąć decyzję o nabyciu nieruchomości rolnej na kwotę około 1 miliona złotych, nie dysponując środkami finansowymi na ten cel. Za logiczne należy uznać twierdzenia pozwanej, że taki sposób powiększenia majątku zastosował powód, który prowadził rozległą działalność gospodarczą i dysponował środkami finansowymi pozwalającymi na zrealizowanie tej transakcji. Przekonywujące są też twierdzenia pozwanej, że skarżący nie mógł tego dokonać we własnym imieniu, gdyż już wcześniej wraz ze świadkiem A. K. nabyli od Agencji Nieruchomości Rolnej podobną nieruchomość o powierzchni około 800 ha, co pozbawiło ich możliwości skorzystania z preferencyjnych warunków zakupu.

Powód w apelacji nie kwestionuje tych okoliczności.

Nie kwestionuje też, że to on osobiście, jako pełnomocnik J. F., dokonywał wszelkich czynności zmierzających do nabycia wspomnianej nieruchomości oraz wyłożył pieniądze na wadium. Skarżący ani w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji ani w apelacji nie wyjaśnia, jaki był cel tego przysporzenia sięgającego wysokością jednej z dochodzonych pożyczek.

Tylko występowanie J. F. w charakterze figuranta pozwala na wytłumaczenie dlaczego bezpośrednio po nabyciu nieruchomości wyleasingowała ją jednej ze spółek, których znaczącym udziałowcem był powód, a następnie zbyła na rzecz drugiej takiej spółki.

Powód nie kwestionując ustaleń przez Sąd, że spółka (...) nie przekazała J. F. umówionych rat kapitałowych w kwocie około 500.000 złotych, a spółka (...), która ostatecznie nabyła nieruchomości, nie uiściła ceny zakupu. Wprawdzie w akcie notarialnym znajduje się oświadczenie J. F., że otrzymała całą należność w kwocie 1.650.000 złotych, ale oświadczenie to należy uznać za nieprawdziwe, stanowiące kontynuację wspólnego działania powoda i matki pozwanej zmierzającego do ukrycia, że J. F. nabywając nieruchomości od Agencji Nieruchomości Rolnej była jedynie figurantem reprezentującym w istocie interesy majątkowe zięcia. Pozwana zaprzeczyła, aby w spadku po matce nabyła tak znaczną kwotę uzyskaną przez nią na krótko przed śmiercią.

Powód nie zaoferował zaś dowodu przeciwnego chociaż jako większościowy (...) spółki (...) mógł uzyskać potwierdzenie przekazania na rzecz J. F. kwoty 1.650.000 złotych. Wręcz przeciwnie utrzymywał, że jeśli zapłata nie nastąpiła zbywca lub pozwana, jako jej następcą prawny, winni dochodzić zapłaty od spółki. Dlatego za niewiarygodne uznano oświadczenie J. F., że otrzymała należność za zbytą nieruchomości. Złożenie takiego oświadczenia, stanowiącego w istocie rezygnację z dochodzenia tak znacznej należności, można logicznie wytłumaczyć tylko w jeden sposób, mianowicie w ten, że matka pozwanej nie wyłożyła pieniędzy na zakup nieruchomości ani nie zamierzała wprowadzić jej do swojego majątku.

Wywody te są o tyle istotne, iż wskazują na wzajemne powiązania między matką pozwanej i powodem. Świadczą o tym, że powód posługiwał się osobami bliskimi w celu realizacji korzystnych dla niego przedsięwzięć biznesowych, przy czym w niektórych sytuacjach skarżący posługiwał się w tym celu umowami z bliskimi zmierzającymi do ochrony jego interesów majątkowych, a w innych przypadkach wykorzystywał dokumenty podpisane in blanco. Świadczą o tym działania powoda podjęte przez niego w okresie zagrożenia upadłością zarządzanym przez niego (...) Zakładów (...). Z opisu zawartego w aktach sprawy i dokumentów dotyczących podziału majątku dorobkowego z pozwaną wynika, że dla ochrony swego majątku powód w ramach umowy majątek przekazał pozwanej, obciążył go służebnościami osobistymi na swą rzecz oraz uzyskał pełnomocnictwo do zarządzania nim. Tym sposobem skutecznie utrudnił potencjalnym wierzycielom zaspokojenie z tego majątku. Nabywając nieruchomości rolne w G. powód uzyskał od matki pozwanej podpisy pod umowami pożyczek oraz podpisy pod szeregiem weksli in blanco. Świadczy o tym fakt, iż niezależnie od weksli stanowiących podstawę żądania pozwu, powód dysponował także innymi wekslami, które nie zostały wypełnione, a które przedstawił Sądowi Okręgowemu w związku z przeprowadzonym dowodem z opinii biegłego na okoliczność daty sporządzenia umów pożyczek oraz autentyczności podpisów.

Nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, że przeprowadzony dowód nie potwierdził braku autentyczności dokumentów pożyczek. Zarzut tego rodzaju stawiany był, bowiem niezależnie od zarzutu pozorności kwestionowanych umów. O tym, że były one pozorne świadczy nadto okoliczność, że daty podpisania weksli w istotny sposób wyprzedzają daty rzekomych pożyczek. Ponadto niezrozumiałym jest dlaczego matka powódki w tym samym dniu miałyby zawrzeć dwie odrębne umowy pożyczek, na innych warunkach i to bez konieczności uzyskania w ten sposób środków na sfinansowanie nabycia nieruchomości. Pieniądze na wadium wyłożył wszak powód, a raty spłaty należności regulował on sam lub spółka, której był współnikiem. Znamienne jest też, że powód w ramach postępowania o podział majątku dorobkowego z pozwaną, zakończoną ugodą z 2009 roku nie ujawnił długu spadkowego, jaki pozwana odziedziczyła po matce, mimo, że ta zmarła w (...) roku. Spadek po niej pozwana nabyła w 2005 roku, a zwrot pożyczki w dacie ugody był już wymagany od 31 grudnia 2007 roku. Ponadto pierwotne żądanie pozwu oparte było na żądaniu zwrotu jednej pożyczki, a po stwierdzeniu, że pozwana dziedziczy spadek po matce w 1/2, żądaniu zwrotu dwóch różnych pożyczek z tej samej daty.

Wszystkie te okoliczności dają podstawę do uznania, że Sąd Okręgowy trafnie uznał, że ustalone fakty dają podstawę do domniemania faktycznego, iż mimo podpisania umów pożyczek i weksli J. F. nie była dłużnikiem powoda, gdyż nie uzyskała ona środków pieniężnych w ramach tych umów, będących umowami pozornymi. Były to umowy bezwzględnie nieważne. Nie kryły pod pozorem pożyczek żadnych innych czynności prawnych.

Apelacja zarzuca, że nie było dostatecznych podstaw do uznania, że przyczyną tych pozornych umów nie mogła być chęć pozyskania przez matkę powódki środków na zapłacenie należności za nabytą nieruchomość, skoro umowy pożyczki zawarto kilka miesięcy po jej nabyciu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego bardziej prawdopodobnym jest, że powód uzyskał od matki pozwanej dokumenty pożyczek oraz weksle, aby mieć możliwość wprowadzenia w przyszłości do swego majątku nieruchomości, której zakup zainicjował, przeprowadził i sfinansował ze środków własnych i zależnych od niego spółek. Na domniemanie takie pozwala opisana wyżej sekwencja wydarzeń.

Za niezasadne Sąd Apelacyjny uznał także zarzuty apelacji kwestionujące oddalenie powództwa w części oddalającej roszczenie o zwrot świadczeń alimentacyjnych, które pozwana wyegzekwowała w oparciu o nieprawomocny wyrok z 24 czerwca 2009 r. Sąd odwoławczy podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, że uwzględnienie roszczenia w tym zakresie byłoby sprzeczne z ogólnie przyjętym poczuciem sprawiedliwości. Powód porzucił pozwaną dla innej kobiety pozostawiając ją ze znacznym majątkiem, ale bez dochodów pozwalających na jego utrzymanie. Jak bowiem podano wyżej pozwana w tym czasie otrzymywała jedynie niewielkie wynagrodzenie w spółce zarządzanej przez powoda, a sam koszt utrzymania domu wynosił 1500-2000 złotych miesięcznie. Wypłacenie przez powoda jednorazowych alimentów za lipiec 2009 nie mogło wystarczyć pozwanej na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb. Twierdzenie, że pozwana dysponując pełnomocnictwem do rachunków bankowych powoda miałyby prawo do zaspokojenia pozostałych świadczeń alimentacyjnych nie jest usprawiedliwione. Powód nie wykazał, że pozwana jako pełnomocnik rachunku bankowego była upoważniona do wypłaty zgromadzonych tam środków na swoją rzecz. Nie jest też przekonywujący zarzut apelacji, że pozwana na bieżące potrzeby mogła przeznaczyć środki w kwocie 160.000 złotych pochodzące ze sprzedaży nieruchomości przy ulicy (...) w B.. Twierdzenie to nie zostało bowiem w żaden sposób wykazane ani przyznane jako prawdziwe. Skarżący nie podał nawet kiedy doszło do sprzedaży tego lokalu.

Dlatego Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako pozbawioną uzasadnionych podstaw.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 98 k.p.c.

SSA Roman Sugier (spr.) SSA Tomasz Ślęzak SSO-del. Ewa Solecka